STO LAT SZKOŁY W ŻMIĄCEJ

Autor: ks. kan. Józef Trela

Rok wydania / powstania: 2007

Sygnatura archiwalna: APU/7ZD/6WH/2007/20

Źródło: Dwustronicowa wkładka historyczna do tygodnika „Gość Niedzielny”

Sto lat szkoły w Żmiącej

Napisała Jadwiga Augustyn.

(Przedruk z kwartalnika „Almanach Ziemi Limanowskiej Nr 27 – Zima 2006/2007).

Pierwsza szkoła publiczna jednoklasowa powstała w Żmiącej w 1905 roku. Następnie w latach 1913-18 działała tu szkoła dwuklasowa, mieszcząca się w wynajętych izbach chłopskich, prowadzona przez jedną nauczycielkę – K. Majewską. Początki rozwoju oświaty w Żmiącej są jednak dawniejsze i wiążą się z pobliskimi Ujanowicami.

W połowie XIX wieku na terenie Ujanowic nastąpił rozwój szkolnictwa dzięki działalności miejscowego proboszcza ks. Mikołaja Głąbińskiego. Czynił on starania, by szkoły powstały jeszcze w kilku okolicznych wsiach, ale plany te nie powiodły się. Frekwencja dzieci uczęszczających do szkoły w Ujanowicach była bardzo niska. Prof. Zbigniew Wierzbicki w swojej monografii Żmiącej podaje, iż na sto troje dzieci w wieku szkolnym, do szkoły w Ujanowicach uczęszczało zaledwie dziewięcioro (8 chłopców i l dziewczynka). Nic więc dziwnego, że w roku 1875 ani jeden członek Rady Gminnej, łącznie z wójtem, nie umiał pisać. Dopiero na początku XX wieku frekwencja dzieci uczęszczających do szkoły w Ujanowicach trochę się poprawiła. W roku 1902 było w Żmiącej 176 dzieci w wieku szkolnym, jednak połowa spośród nich nadal nie pobierała nauki. Powodem była spora odległość od szkoły (około 6 kilometrów) trudna do pokonania przez dzieci szkolne, zwłaszcza jesienią i zimą.

Jeszcze w połowie XIX wieku ujanowicka szkoła służyła dzieciom z dziesięciu wsi, ale na początku XX wieku, przed pierwszą wojną światową, na terenie parafii istniało już osiem szkół. Świadczyło to o znacznym postępie w dziedzinie rozwoju oświaty. Jedna z tych szkól działała właśnie w Żmiącej. Mieszkańcy wsi zapewne doceniali jej rolę, bo z biegiem czasu doszli do wniosku, że ich dzieci powinny się uczyć w lepszych warunkach.

Od 1923 roku gromada Żmiąca z wielkim zapałem i wysiłkiem budowała nową szkołę. Na owe czasy był to ładny i nowoczesny budynek; podobno najładniejszy spośród wszystkich ówczesnych szkół powiatu limanowskiego. Była to czteroklasowa szkoła I stopnia, w której nauka trwała siedem lat. Kierownikiem i nauczycielem tej placówki oświatowej została Maria Bukowcówna.

W czasie okupacji hitlerowskiej nauka w szkole odbywała się prawie normalnie; usunięto tylko z programu historię i geografię. W tym czasie kierownikiem szkoły była Eugenia Lenartowicz (1939-1946). Uczył tam także (po wyjściu z konspiracji) jej mąż – Jan Lenartowicz, oficer AK. Warto przy okazji wspomnieć, że był spokrewniony ze znanym poetą – Teofilem Lenartowiczem.

W okresie okupacji hitlerowskiej Żmiąca stała się znaczącym ośrodkiem tajnego nauczania. Wielką rolę w tej działalności odegrali Zofia Oleksy i Wincenty Zelek, pochodzący ze Żmiącej. Po wojnie oboje organizowali gimnazjum w Ujanowicach.

W roku 1946 szkołę w Żmiącej przekształcono w placówkę siedmioklasową z czterema siłami nauczycielskimi.

Jednak tylko jedna z nauczycielek posiadała wówczas pełne wykształcenie; pozostałe uzupełniały je na studiach zaocznych. W latach 1947-1950 kierownikiem szkoły była Janina Jeż, a w okresie od 1950 do 1970 roku – Anna Oleksy. Za jej kierownictwa, w roku 1959 dokonano kapitalnego remontu budynku szkolnego.

W roku 1970 Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego nadało Szkole Podstawowej w Żmiącej imię Tadeusza Kościuszki. Kolejny ważny etap rozwoju szkoły przypada na okres kierownictwa mgr Haliny Oleksy (1970-2000). Wtedy to, w latach 1992-94 rozbudowano szkołę, powiększając ją o nowe sale lekcyjne, przestronny korytarz i szatnie.

Reforma oświaty z dnia l września 1999 roku przekształciła Szkołę Podstawową z klasami I-VIII w Szkołę Podstawową I-VI. Funkcje dyrektora pełni w niej mgr Agata Gren.

Żmiącka szkoła ze stuletnią historią i tradycją może pochwalić się wieloma znamienitymi wychowankami. Tutaj rozpoczęło swoją edukację czterech księży prałatów: niedawno zmarły ks. profesor Kazimierz Pasionek – muzykolog, wykładowca w Seminarium Duchownym w Tarnowie, kompozytor, autor licznych pieśni religijnych; znany dobrze ks. prałat Jan Bukowiec – wieloletni proboszcz i budowniczy kościoła w parafii Limanowa-Sowliny; księża prałaci Wojciech i Wincenty Tokarzowie, budowniczowie kościołów we Wrocławiu, którzy tam pracują. Warto

także wspomnieć księży misjonarzy: Antoniego Dudka (ur. w 1912) pracującego w Argentynie (kuzyna pisarza – Władysława Dunarowskiego), Wojciecha Bukowca – działającego na Ukrainie i ks. Wincentego Krzyżaka – niosącego duszpasterską posługę w Niemczech. Uczniem tej szkoły jest także, studiujący obecnie na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, ks. Marian Chełmecki, pochodzący z rodziny, która wydała wielkiego kapłana ks. Jana Chełmeckiego (1816-1887) – w czasach zaborów posła do Rady Państwa w Wiedniu i do Sejmu Galicyjskiego we Lwowie, więzionego w związku z posądzeniem o organizowana powstania przeciwko rządowi austriackiemu.

Tu uczył się także Tadeusz Augustyn – artysta rzeźbiarz – syn Stanisława, budowniczego kościołów. Pośród absolwentów szkoły w Zmiącej znajdują się również inżynierowie i zasłużeni pedagodzy, spośród których należy wymienić: Anielę Pasionek, która pracowała w Legnicy i Stanisławę Pasionek-Plichta – wykładowcę na Politechnice Krakowskiej.

Przed wieloma laty, gdy żmiącka szkoła liczyła sobie nie sto, lecz pięćdziesiąt lat, chłopcy wędrujący z sąsiednich wsi do Zmiącej na baciarkę, śpiewali taką przyśpiewkę:

Zmiąco wieś, dobro wieś, dadzą pić, dadzą jeść i dziewczynę dadzą, jeszcze odprowadzą – Zmiąco wieś, piykno wieś, Zmiąco wieś, woźno wieś.

W regionalnej opinii o ważności Zmiącej musiało być wiele prawdy, bo dzisiaj informacje o dziejach tutejszego szkolnictwa znaleźć można na kartach aż trzech monografii wsi. Pierwszą z nich napisał w roku 1905 profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego – Franciszek Bujak („Zmiąca – wieś powiatu limanowskiego”). Następna, której autorem jest Zbigniew Wierzbicki – profesor Uniwersytetu Poznańskiego, ukazała się w roku 1963 („Zmiąca w pół wieku później”). Obecnie powstaje trzecie opracowanie dotyczące wsi ze stuletnią szkołą – będzie to praca Michała Łuczewskiego z Uniwersytetu Warszawskiego.